


Magdalena Krzemiń 
Uniwersytet Jagielloński



WYTWARZANIE OPORU W RAMACH MOBILIZACJI NA RZECZ PRAW KOBIEC

Głównym celem tego artykułu jest analiza różnorodnych form wytwarzania oporu mających miejsce podczas Protestów Kobiet (2020–2023). Swoją refleksję osadzam w kontekście teorii oporu, materialności i wizualności. Przeanalizowałam 19 epizodyczno-narracyjnych wywiadów, które są częścią moich badań magisterskich. Korzystając z różnorodnych narzędzi teoretycznych i metodologicznych, poddaję wspomniane narracje ustrukturyzowanej analizie, a następnie opisowi. Uwagę koncentruję na eksplorowaniu różnorodnych sposobów podejmowanego zaangażowania przybierających różne od siebie kierunki (np. negacyjny, emancypacyjny). Zwracam również uwagę na rodzaje aktorów biorących udział w oporze – zarówno tych materialnych, jak i niematerialnych – oraz formujące się pomiędzy nimi relacje. Dzięki temu włączam w badanie oporu nie tylko perspektywę ludzi, ale również materialną soczewkę umożliwiającą rozszerzenie i ponowne podjęcie istniejących w literaturze antropocentrycznych analiz.

Słowa kluczowe: badania jakościowe; opór; materialność; Protesty Kobiet; przedmioty materialne

Creating Resistance During Women’s Rights Mobilisation in 2020–2023

The main aim of this article is to analyze the diverse forms whereby resistance has been produced during the women’s mobilizations (2020 to 2023). I focus on the forms and directions of resistance (emancipation, challenging discourses) as well as on how the material objects were involved in it. The theories of resistance, materiality and visuality provide a theoretical framing for the study. The article draws on 19 episodic-narrative interviews that were conducted as a part of my MA research. With the help of the theoretical and methodological tools, I analyze these narratives seeking to explore which actors create the resistance, which actors are created during the resistance and what relationships between them are produced. In this way, I map the protests not only from the perspective of people but also the material objects that co-create them. The material lens used in the analysis allows to challenge the anthropocentric interpretations of resistance.

Key words: qualitative research; resistance; materiality; Women’s Protest; material objects

UJ, magdalena_krzemien@doctoral.uj.edu.pl, ORCID 0009-0000-5386-6201.

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

Wstęp

22 października 2020 roku, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, doszło do prawnego ograniczenia dostępu do aborcji w Polsce (Zabrzewska i Dubrow, 2021, s. 9). W orzeczeniu, wydanym przez organ sądowy na wniosek Bartłomieja Wróblewskiego (posła PiS), przesłanka umożliwiająca przerywanie ciąży w wyniku wad embriopatologicznych płodu, została uznana za niezgodną z konstytucją. Konsekwencją wspomnianych wyżej działań władzy był bezprecedensowy zryw obywatelski, który postrzegam jako kluczowy moment trwających od 2016 roku kobiecych mobilizacji. Tym, co wyróżniało go na tle poprzednich oporów podejmowanych przez kobiety, była z jednej strony jego intensywność, a z drugiej – charakterystyczny kontekst. Był on spowodowany pandemią COVID-19, której następstwami były wprowadzane w kraju różnorodne restrykcje i ograniczenia, między innymi dotyczące swobody zgromadzeń publicznych. Pomimo tego, a także pomimo konsekwentnie pojawiających się represji ze strony służb państwowych (zob. Article, 19; Biuro RPO, 2020), w ciągu kilku-miesięcznych oddolnych działań mogliśmy obserwować wielotysięczne protesty uliczne, takie jak „Marsz na Warszawę”¹, a także blokady uliczne w strategicznych miejscach², czy aborcyjne coming outy³ oraz aborcyjną partyzantkę⁴.

Na tej podstawie zasadne jest stwierdzenie, że charakterystyczny kontekst towarzyszący wydarzeniom, jakim była pandemia COVID-19, mógł przyczynić się do dywersyfikacji sposobów podejmowania oporu. Ze względu na istniejące ograniczenia w zakresie swobody zgromadzeń i poruszania się oraz pojawiające się represje ze strony służb, osoby zaangażowane w działania włączały w repertuar oporu nowe formy ekspresji. Źródła wspomnianej wyżej dywersyfikacji upatruję również w fakcie, iż choć bezpośrednim impulsem do protestów było orzeczenie w sprawie aborcji, to z czasem stworzona została lista postulatów obejmująca szeroki zakres roszczeń związanych z prawami osób queerowych, kwestiami ekologicznymi, ale również zagadnieniami dotyczącymi praw pracowniczych, praworządności czy ochrony zdrowia w Polsce. Wielość postulatów stanowiących podstawę do trwania wielomiesięcznych mobilizacji wymagała zaistnienia różnorodnych sposobów ich manifestacji, często angażujących osobiste doświadczenia osób protestujących. Współtworzenie październikowych

¹ <https://oko.press/na-warszawe-100-tysiecy-osob-protestowalo-w-stolicy-zdjecia/> [dostęp do 12.11.2022].

² <https://noizz.pl/spoleczenstwo/masowe-protesty-trwaja-lista-blokad-ulic-w-calej-polsce/zmk9t03> [dostęp do 12.11.2022].

³ <http://codziennikfeministyczny.pl/grupowy-aborcyjny-coming-pod-palma-atak-faszystow-bo-kiedy-panstwo-mnie-nie-chroni-moje-siostry-musze-bronic/> [dostęp do 13.11.2022]

⁴ <https://impuls.press/najczesciej-z-nami-robia-aborcje-osoby-ktore-juz-maja-dzieci-natalia-broniarczyk-o-realiach-po-wyroku-tk/> [dostęp do 13.11.2022].

mobilizacji odbywało się więc pod sztandarem represji ze strony służb oraz wzrastającej, wielopostulatowej obywatelskiej niesubordynacji wobec działań ówczesnej władzy. Stało się to istotną charakterystyką październikowych mobilizacji, a następnie inspiracją dla powstania niniejszego artykułu.

Analiza procesów podejmowania i wytwarzania oporu do lat dziewięćdziesiątych XX wieku była silnie zakorzeniona w założeniu o jego masowym, publicznym charakterze. Wraz z nowym tysiącleciem, badacze i badaczki zaczęli kwestionować obowiązujący paradygmat masowych, publicznych protestów, zaznaczając konieczność rozszerzenia perspektywy oraz włączenia w proces teoretyzowania oporu różnorodnych, nie tylko masowych sposobów jego wytwarzania. Podążając tym tropem oraz zgromadzonym materiałem empirycznym, październikowe mobilizacje na rzecz praw kobiet odczytuję jako jedno z istotnych wydarzeń stanowiących przestrzeń do negocjowania zakorzenionych w rodzimej refleksji⁵ sposobów postrzegania i definiowania oporu. Zanurzając się w zgromadzonych głosach osób zaangażowanych w ówczesne wydarzenia, w niniejszym artykule skupiam się na analizie różnorodnych sposobów podejmowania oporu mających miejsce w ramach kobiecych mobilizacji. Mając na

⁵ Tradycja pisania o oporze w Polsce dotyczy różnorodnych wydarzeń. W znacznej mierze ma ono miejsce w kontekście historycznym sięgającym swoimi korzeniami do działań w czasie II wojny światowej oraz działań „Solidarności”. Analizowanie działań oporowych odbywających się podczas wojny dotyczy dwóch głównych obszarów tematycznych. Po pierwsze, jest to badanie struktury organizacyjnej, strategii i wpływu polskiego podziemnego ruchu oporu podczas okupacji hitlerowskiej i stalinowskiej (Chodakiewicz, 2004; Zaremba, 2012). Po drugie, badania oporu orientują się dookoła analizy żydowskiego ruchu oporu, w tym powstań i codziennych aktów oporu w gettach i obozach koncentracyjnych (Gross, 2000; Polonsky, 2013). Badacze skupiający się na analizie ruchów oporu w trakcie II wojny światowej wykorzystują więc różnorodne metodologie dostępne w naukach społecznych, aby efektywnie odkrywać i opisywać złożoność ruchu oporu w Polsce podczas II wojny światowej. Ich prace nie tylko przyczyniają się do głębszego zrozumienia społecznego, kulturowego i politycznego wymiaru ruchów oporu, ale również podkreślają wzajemne oddziaływanie między indywidualnymi działaniami a szerszymi strukturami społecznymi. W przypadku działań „Solidarności”, sytuacja wygląda nieco inaczej. W tym przypadku badacze przede wszystkim koncentrują swoją uwagę na dogłębnej analizie powstania ruchu w latach osiemdziesiątych (zob. Skórzyński, 2014), jego wpływu społecznego i politycznego (zob. Chodak, 2022) czy jego roli w ostatecznym upadku komunizmu w Polsce (zob. Kubik, 1994). Pomimo tego silnego zakorzenienia polskiej refleksji nad oporem w kontekstach wojny i „Solidarności”, w ostatnich dziesięciu latach w opracowaniach badaczy coraz częściej i liczniej pojawiają się analizy bazujące na najnowszych wydarzeniach oporowych z historii Polski. W najnowszej literaturze możemy odnajdywać teksty traktujące między innymi o oporze podejmowanym przez pielęgniarki (Kubisa, 2009), a także ukazujące zmagania strajkujących w obronie klimatu (Kocyba i in., 2020), praw reprodukcyjnych kobiet (Chmielewska i in., 2017; Ostaszewska, 2017; Korolczuk i in., 2019), a także zmagania o swoje prawa podejmowane przez nauczycieli (Zalewska-Bujak, 2022) oraz przez osoby queerowe (Bielska, 2018).

uwadze dominujący w dyskursie sposób konceptualizowania oporu, mapując i analizując sposoby wytwarzania oporu pojawiające się w ramach październikowych mobilizacji, podkreślam konieczność poddania krytycznej refleksji dominujących sposobów rozumienia oporu oraz tego, co może stanowić sposób jego wytwarzania. Poszukując praktyk oporu w zebranych narracjach, zadaję sobie następujące pytania:

- Jakie kierunki przybierały wytwarzane w ramach kobiecych protestów opory?
- Jakie formy⁶ wytwarzania oporu pojawiały się w ramach kobiecych mobilizacji? Za pomocą jakich narzędzi materialnych były one realizowane?

W pierwszej części artykułu przybliżę koncepcje teoretyczne stanowiące trzon społecznych studiów nad oporem – zarówno w perspektywie historycznej – jak i współczesnej. Następnie przedstawię metody badań, podkreślając istotność zaangażowania głosów osób zaangażowanych w działania w proces wytwarzania wiedzy. Z tego powodu w drugiej części prezentuję wyniki badań, skupiając się na empirycznie osadzonym współtworzeniu wiedzy poprzez oddawanie głosu osobom zaangażowanym w działanie i poszukiwanie w ich narracjach sposobów wytwarzania oporu, stanowiących roszczenie do redefiniowania dominujących sposobów konceptualizowania oporu.

Wielowątkowe próby konceptualizowania oporu, czyli krótka notatka z historii społecznych studiów nad oporem

Opór od zawsze stanowił nieodłączną częścią życia społecznego (Reed-Dannahay, 1993, s. 204; Foucault, 1995, s. 86; Žižek, 2002, s. 66–67). Był on przedmiotem pierwszych rozważań teoretycznych już w XIX wieku, kiedy to Henry David Thoreau napisał esej zatytułowany „Nieposłuszeństwo obywatelskie”. Stał się on bezpośrednią odpowiedzią pisarza na własne uwięzienie, które miało miejsce za odmowę zapłacenia podatku pogłównego, który w tamtym okresie zbierany był w celu finansowania wojny meksykańsko-amerykańskiej oraz ekspansji niewolnictwa. W kolejnych stuleciach myśl Thoreau rozwijana była przez licznych pisarzy, aktywistów i badaczy. Osadzając swoje rozważania w zmieniających się kontekstach, podejmowali oni między innymi problem sposobów pokojowego realizowania nieposłuszeństwa wobec różnorodnych niesprawiedliwości (Morreall, 1991; Raz, 1991; Singer, 1991), czy dywagowali oni na temat źródeł jego zasadnego zaistnienia (Brownlee, 2007; Arendt, 2010). Pomimo tej wielowiekowej spuścizny pisania o oporze, pierwsze próby jego systematycznego opracowywania miały miejsce wśród badaczy dopiero w latach

⁶ W dalszej części artykułu słowa „forma” i „sposób” będę używać zamiennie.

siedemdziesiątych XX wieku (Pasięka, 2015, s. 10). Wówczas jednak problem ten podejmowany był jedynie jako temat pośredni w ramach różnych subdyscyplin socjologii czy antropologii⁷.

Pomimo zaznaczonej peryferyjności problemu oporu w pojawiających się rozważaniach, na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zyskała on osobne miejsce w naukowej refleksji (Lilja i in., 2017, s. 40; Checchi, 2021, s. 3). W nowo rodzącej się subdyscyplinie nauk społecznych początkowo dominowała jednak bardzo wąska perspektywa jego definiowania, tj. tradycja reaktywna. Tworzący jej ramy teoretycy i teoretyczki postrzegali opór jako jednokierunkową odpowiedź na konkretne działania, politykę lub warunki narzucone przez dominujące siły lub władze (Hoy, 2004, s. 2–7; Douzinas, 2014, s. 90). W ujęciu reaktywnym to, wobec czego stawiany był opór, istniało więc bez jego obecności – tym samym stanowiąc zasadniczo samodzielny byt społeczny. Jak zauważył Marco Checchi, pojawienie się oporu, jego istnienie, a nawet jego trajektoria czasowa (jego trwanie) zależały jedynie od jego przeciwnika (2021, s. 8). Takie postrzeganie oporu odbierało mu nie tylko jego wielokierunkowy, nieopozycyjny potencjał, ale również sprowadzało działanie pojawiające się w jego ramach do biernej i zależnej odpowiedzi na opresję. W tak konstruowanym dyskursie o oporze był on jedynie kalką powstającą na negatywnych działaniach ze strony podmiotów posiadających władzę. Mogła ona (kalka/opór) istnieć i w ograniczony sposób rozwijać się jedynie w ramach odpowiedzi na uprzednio zdiagnozowaną przez obywateli i obywatelki opresyjną sytuację. Reaktywnie definiowany opór mógł przybierać więc zaledwie jeden kierunek, stając się odpowiedzią na coś pierwotnego wobec jego zaistnienia. W pojawiającej się wówczas refleksji nie istniał on jako samodzielny byt, a stanowił wtórny efekt obywatelskiego rozpoznania oraz wyrażonej w jego ramach niezgody.

⁷ Opór stanowił istotny temat w rozważaniach wielu teoretyków i teoretyczek z różnych obszarów socjologii czy antropologii. Zajmowali się nim między innymi socjologowie władzy (zob. Dahl, 1961) czy teoretycy ruchów społecznych (zob. McCarthy i Zald, 1977; McAdam, 2008). Problem oporu stanowił również istotną część teorii feministycznych (zob. Talpade Mohanty, 2003; Butler, 2015), socjologii zaangażowanej (zob. Burawoy, 1982; Bourdieu, 1999), teoriach poststrukturalnych (zob. Foucault, 1995) czy teoriach postkolonialnych (zob. Fanon, 1963). Wymienione powyżej dziedziny, obszary czy subdyscypliny stanowią jedynie fragmentaryczne wskazanie miejsca oporu w różnorodnych kontekstach rozwijającej się nauki. Ma to na celu wskazanie złożoności podejmowanego tematu oraz jego istotności dla nauk społecznych. Jednocześnie wskazuje na istotny problem, jakim był brak osobnej subdyscypliny zajmującej się badaniami nad oporem oraz podejmowanie problemu oporu jako uzupełniającego względem innych, traktowanych jako główne, problemów.

Różnicowanie formy i poszukiwanie nowych kierunków działania w oporach

Kolejne pokolenia teoretyków nie pozostały jednak bierne wobec raz wypracowanej definicji. W toku prowadzonych przez siebie obserwacji konsekwentnie zwracali oni uwagę z jednej strony na ograniczenia wynikające z reaktywnego definiowania procesów powstawania i kierunkowania oporu oraz żywą potrzebę uwzględniania w prowadzonych refleksjach innych jego (oporu) kierunków w celu bardziej całościowego postrzegania oporu. Z drugiej, ich uwagę zaczęło przykuwać również wąskie definiowanie dostępnych sposobów realizacji oporu – skupiające się na masowych formach, a jednocześnie nie poświęcające przy tym uwagi działaniom małych grup lub jednostek (Ackerman i Kruegler, 1994; Chenoweth i Stephan, 2011). Istotny zwrot w tym zakresie nastąpił pod koniec ubiegłego wieku za sprawą prac Jamesa Scotta (zob. Scott, 1989; 1990). W jednej ze swoich dwóch najważniejszych książek „Domination and the Arts of Resistance” (1990), podkreślał on konieczność rozszerzenia perspektywy dotyczącej form realizacji oporu na odmienne od powszechnie dominującego paradygmatu masowych, publicznych i zorganizowanych protestów (zob. Nora, 1983). W „Weapons of the Weak: Everyday Forms of Peasant Resistance” (1989), kładł on szczególny nacisk na to, że właśnie skupienie się na badaniu nieformalnych, niejawnych, codziennych sposobów realizacji oporu powinno stanowić przestrzeń współczesnych jemu i przyszłych studiów nad oporem. Badając opór chłopów, Scott zauważył, że zarówno oni, jak i inne grupy podporządkowane, często angażują się w codzienne formy oporu, które są mało widoczne, a także niekoniecznie wiążą się z podjęciem otwartej konfrontacji. W swoich pracach opisywał działania takie jak ociąganie się, sabotaż, fałszywa zgodność, udawana ignorancja, kradzieże czy plotki (tzw. infrapolityki). Przytoczone przez badacza praktyki często znajdowały się poza radarem formalnych działań politycznych, które zapewniały uciskanim grupom sposób na wyrażanie sprzeciwu bez bezpośredniej konfrontacji z władzą, zmniejszając w ten sposób ryzyko odwetu.

Zapoczątkowane przez Scotta wyjście poza wąskie ramy masowego i jednokierunkowego definiowania sposobów wytwarzania oporu w kolejnych latach stanowiło istotny wątek podejmowany i rozwijany w refleksjach różnorodnych badaczy i badaczek. Zdaniem Erica Boyda (Boyd, 2023), aby móc efektywnie badać procesy wytwarzania oporu, konieczne stało się rozszerzenie perspektywy subtelnych i niejawnych form oporu zaproponowanej przez Scotta. W tym celu, zdaniem badacza, kluczowe okazało się wyjście poza binarną rzeczywistość badania oporów jako – z jednej strony masowych protestów, a z drugiej – codziennych form niejawnego oporu. Aby móc to uczynić, konieczne stało się wypośredkowanie powstałej refleksji oraz włączenie w perspektywę postrzegania tego, co

może stanowić sposób wytwarzania oporu, publicznych, różnorodnych form jego jednostkowej, bądź małogrupowej realizacji (Malmvig, 2016, s. 263; Lilja, 2022, s. 210). Poprzez włączenie takich sposobów wytwarzania oporu, stanowiących efekt działania jednostek lub małych grup, możliwe stało się właściwe uwypuklenie siły „małych”, niosących w sobie emancypacyjny potencjał (Vargas i Urinbojev, 2015, s. 7). Wraz ze zwróceniem uwagi na różnorodne formy podejmowania oporu przez małe grupy bądź jednostki w przestrzeniach lokalnych, badacze i badaczki zaczęli zwracać równoległą uwagę na zmienność zarówno w zakresie przyczyny, jak i celów podejmowanych działań⁸ (Lilja i in., 2017, s. 44; Abbey, 2021; Medina, 2023). Było to istotne z dwóch powodów. Po pierwsze przeciwstawiło się opozycyjnemu postrzeganiu oporu jako jedynie byciu przeciwko (charakterystycznemu dla opisaney wcześniej tradycji reaktywnej). Po drugie, wraz ze zwróceniem uwagi na jego wielokierunkowość wynikającą z różnorodnych celów i przyczyn działania, jeszcze mocniej skierowało uwagę badaczy na kwestie form i narzędzi do podejmowania wynikających z różnorodnych przyczyn i ukierunkowanych na odmienne cele (zob. de Certeau, 1984; McFarland, 2004).

Problem złożoności kategorii oporu

Zadając sobie powtarzające się pytanie o esencję oporu, badacze i badaczki zaczęli rozszerzać i wyprowadzać kolejne stanowiska teoretyczne na jego temat. W związku z tą znaczącą intensyfikacją refleksji nad oporem, ramy dla jego postrzegania zaczęły się rozmywać, a ujęcie jego fenomenu stało się niemożliwe przy użyciu jednej syntetycznej definicji (Hollander i Einwohner, 2004, s. 537). Mając to na uwadze, w niniejszym artykule proponuję patrzeć na opór jako na swoisty asamblaż różnorodnych podejść teoretycznych, w ramach których wyróżniłam najważniejsze, przyjmowane przeze mnie trzy cechy definicyjne, na podstawie których ostatecznie sformułowałam definicję oporu stanowiącą podstawę do prowadzonej w dalszej części artykułu analizy materiału empirycznego.

Po pierwsze, aby móc właściwie konceptualizować opór, istotne jest wskazanie na jego strony – a więc tego, kto podejmuje działania oraz wobec kogo są one skierowane. Mając to na uwadze, opór będę traktować jako jeden ze sposobów zabierania głosu przez określone grupy ludzi, wobec dobrostanu których wymierzone zostały negatywne polityki forsowane przez różnorodnych aktorów (np. instytucje publiczne) (Brink i in., 2023).

Po drugie, poszukując odpowiedzi na pytanie o to, kto i gdzie podejmuje opór, niezbędne jest również określenie, z jakiej przyczyny jest on inicjowany

⁸ Na potrzeby niniejszego artykułu zjawisko to określać będę wielokierunkowością oporu.

i do czego zmierzają podejmowane działania. Pomimo etymologicznego znaczenia oporu jasno wskazującego na bycie „przeciwko czemuś” (zob. Lilja, 2022), zarówno przyczyny jego zaistnienia, jak i kierunki, które przyjmuje, mogą być różnorodne. Opór wówczas, wbrew opisanym powyżej założeniom tradycji reaktywnej, staje się zjawiskiem wielokierunkowym. Przykładowo, jak zauważyła norweska badaczka, Mona Lilja, w ramach społecznych studiów nad oporem istnieją badania prowadzone nie tylko nad aktami opozycyjnymi, ale również nad rozszerzającymi je praktykami konstruktywnymi, stanowiącymi wysuwanie roszczeń do konstruowania alternatywnych porządków czy rozwiązań (2022, s. 211). Opór postrzegany jest tutaj więc jako praktyka niosąca w sobie potencjał twórczy – sama w sobie nie jest ona ukierunkowana jedynie na podważanie i negocjowanie, ale również odbudowywanie i transformację (Medina, 2023, s. 240). Ponadto, opór, może być ukierunkowany na wychodzenia naprzeciwko istniejącym dyskursom dotyczącym różnorodnych spraw społecznych oraz konstruowanie alternatywnych dla nich wersji. Może mieć również na celu wielopoziomową emancypację grupową i osobistą (Sabsay, 2016). Wówczas to osobiste atrybuty i doświadczenia osób zaangażowanych kształtują ich działania, nadając im właściwe, rozumiane w mikroperspektywie cele (Brink, 2023, s. 5). Takie postrzeganie kierunków oporu zwraca uwagę na to, że to żywe doświadczenia jednostek, bądź małych grup, kształtują jego esencję. Staje się on (opór) wówczas, z jednej strony, roszczeniem do włączenia w jego repertuar różnorodnych form realizacji wskazujących między innymi na zmieniające się w czasie wzorce praktykowania i doświadczania oporu. Z drugiej strony stanowi narzędzie mikroemancypacji osób zaangażowanych, które prowadzą do makroemancypacji stanowiącej mozaikową konfrontację z różnorodnymi opresjami, relacjami dominacji czy dyskursami (Malmvig, 2016, s. 263). To istotne zwrócenie uwagi na zmieniające się sposoby podejmowania oporu prowadzi do kolejnego istotnego kierunku, jaki może przyjmować opór – a mianowicie poszerzania świadomości społecznej poprzez cyrkulujące praktyki powtarzalnych oporów (Lilja i Johansson, 2018, s. 84). Za sprawą konsekwentnej artykulacji i utrwalania nowych pojęć czy znaczeń, świadomość społeczna osób doświadczających oporu jest poszerzana. Takie subwersywne, zmaterializowane powtarzanie można określić więc jako opór, który krąży, tworząc trwałe, zmieniające się i ewoluujące w czasie kontinuum niezgody.

Wiedząc kto stawia opór, wobec kogo i z jakich powodów go podejmuje, a także jakie cele przyjmowane są przez osoby protestujące, konieczne jest określenie tego, w jaki sposób (za pomocą jakiej formy) oraz przy wykorzystaniu jakich narzędzi materialnych jest on podejmowany. Podążając za przedstawionymi powyżej założeniami teoretycznymi kierującymi refleksję nad oporem w stronę poszukiwania i odkrywania wielości form jego realizacji, jako takie

będę postrzegać z jednej strony, publiczne i zorganizowane, masowe protesty (zob. Lilja, 2022, s. 210; Vinthagen, 2015), jak i małogrupowe, bądź jednostkowe, formy realizacji oporu mające miejsce w różnorodnych kontekstach lokalnych oraz wynikające z odmiennych powodów, oraz przyjmujące różnorodne kierunki. Te różnorodne sposoby realizowania oporu nie byłyby jednak możliwe bez elementów materialnych. Ze względu na to, że stanowią one istotny komponent zarówno masowych protestów, jak i małogrupowych czy indywidualnych działań, ale również ze względu na to, że nie stanowi ona powszechnie przyjmowanej soczewki w badaniu oporu, uważam za zasadne włączenie perspektywy materialnej w prowadzone przez siebie analizy.

Refleksja nad materialnością i jej rolą w rzeczywistości społecznej (zob. Atfield, 2020) stanowi stosunkowo nowym temat w naukach społecznych (Lehtonen, 2009, s. 1). Pomimo tego, w ostatnich dziesięcioleciach powstawały liczne koncepcje teoretyczne, które można usytuować w ramach dwóch skrajnych podejść do roli przedmiotów w rzeczywistości – asymetrycznego i symetrycznego. Tym, co charakteryzowało pierwsze z podejść, reprezentowane głównie w teorii Igora Kopytoffia (Kopytoff, 1986) traktującej o biografii rzeczy, było ulokowanie sprawczości w relacji człowiek-obiekt w pełni po stronie tego pierwszego (Nowak, 2011). W perspektywie asymetrystów to ludzie wytwarzają przedmioty, wprawiają je w ruch i nadają im arbitralne znaczenia. Przedmioty z kolei, dzięki działaniom ludzi podejmowanym w swoją stronę, zyskują biografie, niemniej ich kształt oraz zachodzące w nich potencjalne zmiany są uzależnione od człowieka oraz podejmowanych w stosunku do przedmiotów różnorodnych działań mających na celu ich cyrkulację w rzeczywistości społecznej, zmianę w zakresie posiadanych znaczeń czy funkcji. W kontrze do takiego podejścia swoje koncepcje zaczęli tworzyć propagatorzy podejścia symetrycznego. Ich prace ukierunkowane były przede wszystkim na wskazywanie symbiozy ludzi i przedmiotów oraz wynikającego z niej wzajemnie twórczego, sprawczego potencjału do tworzenia zarówno rzeczywistości społecznej, jak i swoich podmiotowości (zob. Bennett, 2010, s. 5; Harman, 2017; Chua i Salmond, 2012, s. 103). Najistotniejszą i stanowiącą preludeum rewolucyjną w podejściu do miejsca przedmiotów materialnych w życiu społecznym była koncepcja Actor-Network Theory (ANT) autorstwa Bruno Latoura (2010). Zawarte w niej treści stanowią rozbudowane socjologiczne narzędzie, oferujące badaczowi ramy dla prób zrozumienia tego, w jaki sposób elementy społeczne, techniczne i naturalne oddziałują na siebie, tworząc sieci. Latour definiował je jako heterogeniczne zbiory różnorodnych podmiotów (ludzkich i materialnych) połączonych relacjami. Sieci te nie są niezmiennie ukonstytuowane, a stanowią dynamiczne oraz nieustannie formowane i reformowane układy wzajemnych stosunków aktorów zaangażowanych w tworzenie określonych sytuacji. Tym, co wyróżniało ANT na tle innych teorii, było więc przesunięcie punktu ciężkości sprawczości z ludzkiej

strony na punkt przecięcia relacji człowieka i przedmiotu (Latour, 2010, s. 537). ANT zakłada bowiem, że sprawczość jest rozłożona zarówno na podmioty ludzkie, jak i nieludzkie. Podmioty nieludzkie (przedmioty) oddziałują na działania oraz ich wyniki, wnosząc swój wkład wzajemny i uzupełniający względem aktywności podejmowanych przez ludzi. Latour w swojej koncepcji przyjął więc zasadę symetrii, traktując wszystkie podmioty (ludzkie i nieludzkie) z równą uwagą analityczną.

Rewolucja w podejściu do roli i sprawczości przedmiotów materialnych zapoczątkowana przez Latoura zaowocowała zmianą obecnego w naukach społecznych paradygmatu. W kolejnych latach nowe pokolenia badaczy i badaczek, wykorzystując perspektywę wprowadzoną przez Latoura, podejmowali problem roli przedmiotów materialnych w różnych sferach życia społecznego uwzględniając przy tym ich sprawczą rolę w procesie jego kształtowania. Podkreślali oni konieczność poszukiwania relacji pomiędzy aktorami ludzkimi – aktorami nieludzkimi konstruującymi otaczający nas świat, w celu bardziej całościowego zrozumienia zachodzących w nich procesów oraz zjawisk (Lash i Lury, 2011, s. 31–32; Abriszewski, 2012, s. 213; Krajewski, 2013). Z tego powodu uważam, że włączenie w proces badania oporu perspektywy elementów materialnych pozwoli z, jednej strony podważyć, a z drugiej – poszerzyć dominującą w naukach społecznych perspektywę postrzegania go jedynie przez soczewkę działań podejmowanych przez ludzi (Drozdowski, 2017). Wysunięte przeze mnie roszczenie do podważenia i rozszerzenia będę realizować poprzez poszukiwanie odpowiedzi między innymi dzięki poszukiwaniu odpowiedzi na pytania o to, za pomocą jakich narzędzi materialnych wytwarzany jest opór, jaką rolę w podejmowanych działaniach odgrywają przedmioty materialne oraz jaką funkcję w podejmowanych działaniach pełnią wchodzący w relacje różnorodni aktorzy – zarówno materialni, jak i niematerialni.

Mając na uwadze przytoczone i rozwinięte powyżej trzy cechy definicyjne oporu (aktorów oporu, przyjmowane przez opór kierunki oraz formę jego realizacji wraz z wykorzystywanymi do tego elementami materialnymi) w niniejszym artykule postrzegam go będę jako jeden ze sposobów zabierania głosu przez określone grupy ludzi, wobec dobrostanu których wymierzone zostały negatywne polityki lub działania polityczne forsowane przez różnorodnych aktorów (np. instytucje państwowe, wolny rynek, aktorzy indywidualni). W swoich działaniach osadzonych w różnorodnych kontekstach, stawiający opór nie dążą jedynie do podważenia i zanegowania rozpoznanej jako negatywna sytuacji, ale mogą także, między innymi, konstruować alternatywne rozwiązania i porządki, a także redefiniować istniejące dyskursy, systemy znaczeń, relacje władzy oraz normy społeczne. Tak rozumiany opór podejmowany jest za pomocą różnorodnych form, które realizowane są za sprawą zarówno działań ludzi, jak i obecności w procesie ich podejmowania przedmiotów materialnych.

Notatka metodologiczna

Głównym celem badania było zmapowanie różnorodnych sposobów wytwarzania oporu mających miejsce w ramach kobiecych protestów trwających od 2020 do 2023 roku. Jego realizacja przebiegała z wykorzystaniem dwóch pomocniczych pytań badawczych. Pierwsze z nich miało na celu zmapowanie kierunków podejmowanych oporów (w tym edukacyjny, konstruktywny, emancypacyjny), a drugie – zwrócenie uwagi na to, że działania wytwarzane były nie tylko przez ludzi, ale również za sprawą różnorodnych przedmiotów materialnych.

Materiał empiryczny poddany analizie w niniejszym materiale zebrałam podczas wywiadów narracyjno-epizodycznych (Flick, 2009, s. 185). Przeprowadziłam 17 rozmów, z czego jedna z nich odbyła się jednocześnie z trzema osobami (tworzyły one kolektyw artystyczny, przez co wyraziły chęć opowiedzenia o swojej aktywności wspólnie). W związku z rozbudowanym przewodnikiem oraz istotnością tematu dla osób badanych, wywiady trwały od 1,5 godziny do 2 godzin. Wśród biorących udział w badaniu znajdowały się osoby studiujące, lekarki, działaczki organizacji pozarządowych, artystki i aktorki będące pomiędzy 20 a 60 rokiem życia. Podejmowały one swoje działania w Warszawie, Krakowie, Berlinie, Paryżu, Katowicach, Imielinie, Tychach, Almerii czy Niepołomicach. Dwie osoby działały aktywistycznie dłużej niż 10 lat, pięć osób dołączyło do aktywizmu feministycznego w 2015 roku, z kolei dwanaście osób po raz pierwszy zaangażowało się w 2020 roku. Wychodzę z założenia, że uznanie narracji obywateli i obywaterek jako kluczowego źródła w procesie poszukiwania sposobów wytwarzania oporu miało na celu podkreślenie ich podmiotowości oraz zaangażowanie ich w proces współtworzenia wiedzy (Lozano, 2018; Choudry, 2020; Conde i Walter, 2022). Uznanie ich doświadczeń za łącznik pomiędzy tym, co empiryczne i tym, co teoretyczne (Wyka, 1993), stanowi próbę wyjścia poza sterylne tworzenie wiedzy w murach akademii oraz uczynienie z niej plastycznej kategorii współtworzonej poprzez doświadczenie i przeżywanie nieustannie zmieniającej się rzeczywistości społecznej oraz tworzących ją procesów (Kliskey i in., 2023)

Wywiady przeprowadzałam w trybie hybrydowym – częściowo przebiegały one w Internecie, a częściowo stacjonarnie. Wykorzystanie możliwości zbierania materiału empirycznego online umożliwiło mi przeprowadzenie wywiadów z Polkami mieszkającymi nie tylko w kraju, ale również poza jego granicami – w Niemczech i Słowenii (Batorski i Kubicka-Olcoń, 2006). Osoby do badania dobrane zostały w sposób celowy⁹, ze względu na ściśle sprecyzowany

⁹ W doborze celowym wykorzystywałam własną wiedzę na temat osób działających, ale również stronę internetową Facebook – a dokładniej zakładane w jej ramach grupy, do których

temat badania wymagający zaangażowania badanych o określonych cechach (aktywnie biorących udział w wytwarzaniu oporu w ramach kobiecych protestów trwających od 2020 do 2023 roku; czyniące to w różnorodnych formach oraz wykorzystujące różnorodne elementy materialne), a następnie metodą kuli śnieżnej (Babbie, 2004, s. 205, Frankfort-Nachmias i Nachmias, 2001, s. 199).

W kolejnym etapie podjęłam się przygotowania zestawu zebranego materiału empirycznego do analizy. Najpierw wykonałam transkrypcje przeprowadzonych wywiadów, a następnie gotowe pliki tekstowe umieściłam w programie MAXQDA. Zebrany materiał zakodowałam przyjmując dwa podejścia – indukcyjne (Gibbs, 2024, s. 91) oraz dedukcyjne (Bryda, 2014, s. 27). Podjęta przeze mnie konwergencja dwóch podejść do procesu kodowania danych pozwoliła na sformułowanie książki kodowej pozwalającej płynnie orientować się w zebranych materiale empirycznym. Wyjście od zestawu kategorii tematycznych bazujących na postawionych w procesie badawczym pytaniach dało mi możliwość pierwszego zorientowania się w tekście poprzez zakodowanie tematycznie istotnych dla mnie fragmentów narracji osób badanych. Drugie podejście do materiału badawczego pozwoliło mi na bardziej szczegółowe, posługując się kodami wygenerowanymi na podstawie treści wywiadów, uporządkowanie narracji. Kolejne próby przechodzenia przez materiał empiryczny doprowadziły do wygenerowania końcowej książki kodowej.

Warto również nadmienić, że prowadzone przeze mnie badanie miało charakter rekonstrukcyjny – opierało się ono bowiem na retrospekcjach dokonywanych przez osoby badane. Oznacza to, że zebrane narracje „obciążone są” wpływem czasu związanym z refleksyjnością, kolejne wydarzenia oraz wzajemne zapomnienie. Rekonstrukcyjny charakter badania niesie ze sobą ryzyko zniekształcenia wydarzeń, niepełnego ich opisu oraz osobistych przemyśleń na ich temat.

Forma w „formie”, czyli o wielości sposobów wytwarzania oporu

Na potrzeby niniejszego artykułu pojawiające się w ramach kobiecych mobilizacji formy wytwarzania oporu umieściłam w trzech szerokich kategoriach-parasolach, wynikających bezpośrednio z zebranego materiału badawczego: oznaczanie przestrzeni, spektaklów oraz protestów ulicznych. W ich ramy włączyłam poszczególne sposoby wytwarzania oporu, które posiadały liczne cechy wspólne, umożliwiające ich analizę jako pewnej zbiorowości form. Analiza ta

dołączały osoby angażujące się w kobiece protesty w 2020 roku. Dzięki umieszczeniu w takich grupach informacji o celu oraz charakterze badania, zgłaszały się do mnie osoby chcące wziąć w nim swój udział.

ukierunkowana była na wskazanie różnorodności form i elementów materialnych wykorzystywanych w oporze oraz wielokierunkowości podejmowanego oporu wyrażającej się różnorodnie w odmiennych sposobach jego wytwarzania (McFarland, 2004). Każdą z trzech kategorii będę analizować przez pryzmat charakterystyk oporu omówionych w części teoretycznej wskazując kolejno – formy, za pomocą których realizowane były działania, elementy materialne (oraz ich miejsce w podejmowanym oporze) zaangażowane w jej wytwarzanie oraz kierunków podejmowanego oporu. Tak prowadzona analiza pozwoli mi prześledzić sposoby wytwarzania oporu, zmapować ich cechy charakterystyczne oraz występujące pomiędzy nimi podobieństwa i różnice. Dzięki temu możliwe stanie się również zachowanie spójności i klarowności artykułu oraz pojawiających się w jego trakcie przemyśleń i wniosków.

Oznaczanie przestrzeni

Pierwsza z wyróżnionych przeze mnie kategorii obejmuje wszelkie formy działania polegające na pozostawianiu w przestrzeni publicznej elementu materialnego (bądź elementów materialnych) odnoszącego się do zakresu podejmowanego oporu (w tym przypadku były to Protesty Kobiet). Aby móc usystematyzować bazę tego typu form zaangażowania, na potrzeby niniejszej pracy określiłam je mianem *oznaczanie przestrzeni*. Podczas wielomiesięcznych kobiecych mobilizacji mogliśmy obserwować między innymi malowanie po murach:

W sumie pierwsze co zrobiłam, a propos strajku z koleżanką, miałam ze sobą wtedy lakier do paznokci, to namalowałam wtedy na ścianie, znaczy na murze w sumie, taki który nie był bynajmniej zniszczony, symbol błyskawicy z lakieru. Bo stwierdziłam, że mogę, kiedy tylko się to po prostu zmieni, że na przykład odwołają ten wyrok, to wtedy mogę po prostu to zmyć, no nie? No bo po prostu przyjdę sobie z, boże zgubiłam słowo, ale wiesz o co mi chodzi, żeby ściągnąć właśnie ten lakier do paznokci [LM]

A także pozostawianie charakterystycznych dla protestów elementów w istotnych miejscach publicznych:

Po pierwsze, bo to jest centralny punkt w mieście – po prostu na Rynku. Justyna to też była taka postać, nie chcę tego przeinaczyć, ale musiałabym tutaj doczytać. Na pewno nie skłamię, jeśli powiem, że to była odważna kobieta, tak? Więc gdzieś tam jakoś symbolicznie dla nas miało znaczenie. No, dlatego. Po pierwsze, bo to jest centralny punkt, więc też byliśmy widoczni, jak przechodzili ludzie. Kojarzysz Niepołomice? To jest pomiędzy kościołem a parkiem. No i stało się takim miejscem obywatelskich spotkań. Też przy Justynie zostawialiśmy transparenty, ubieraliśmy ją. I tak z nami została [PS]

Zaczęliśmy w ogóle przy tej trasie wiślanej, gdzie masz te takie zniszczone mosty z niesamowitą ilością graffiti. I w sumie te napisy wyglądały lepiej potem nawet niż bez nich. Staraliśmy się, jak były jakieś przekleństwa na przykład, to na tym, też przyklejałyśmy [...]. I właśnie z tą koleżanką potem po nocach kleiłyśmy te napisy [LM]

Wykorzystując różnorodne elementy materialne, takie jak farby, spreje, plakaty, flagi czy wlepy, osoby zaangażowane wytwarzały swój opór, oznaczając przestrzeń publiczną symbolami (ważnymi dla siebie, ściśle powiązаныmi z wydzwiewkiem podejmowanego działania, albo tymi składającymi się na jego szeroką tożsamość symboliczno-wizualną). Zaangażowane w oznaczanie przestrzeni przedmioty stawały się z jednej strony bezpośrednimi nośnikami postulowanych treści *zgrubiając* i podkreślając ich znaczenie dla protestujących. Z drugiej – dzięki swojemu materialnemu charakterowi – umożliwiały one namacalne uwiecznienie postulatów i roszczeń, stając się jednocześnie przykładem cyrkulującego pomiędzy kolejnymi przechodniami oporu dającego możliwość jego trwania w czasie poza bezpośrednim działaniem (Lilja i Johansson, 2018, s. 84). Poprzez swoją cyrkulację oraz obecność w przestrzeni publicznej, oznaczanie przestrzeni jako forma oporu zyskiwało interakcyjny oraz wspólnototwórczy charakter. Pozostawione na pomniku symbole kobiecych mobilizacji czy namalowane na murze obywatelskie postulaty otwierały przestrzeń do wzajemnego uzupełniania, rozszerzania, ale również kontestowania zamieszczonych treści. Przykładowo, osoby angażujące się w momencie trwania konkretnego oporu w inne aktywności, dostrzegając tak skonstruowaną formę oporu, mogły dołożyć do niej kolejny element, zakwestionować to, co zostało wyrażone, bądź zrobić zdjęcie, a następnie wprawić je w ruch – czy to w grupie znajomych, czy szerszej w przestrzeni Internetu. Tak funkcjonujące opory stanowiły więc przykład żywego narzędzia obywatelskiej inżynierii ukierunkowanej zarówno na manifestowanie i podkreślanie swoich postulatów, ale także na docieranie do szerszej świadomości, swoiste zapraszanie do wspólnego działania. Ten cyrkulujący, wspólnotowy charakter oporu staje się dodatkowo ciekawy, kiedy spojrzymy na podejmowane działania jak na próbę włączenia w publiczne opory osobistych doświadczeń. Ich materializacja z pomocą intencjonalnie dobranych elementów materialnych stanowi niezwykle bogato zakorzeniony empirycznie obraz tego, o czym już w latach osiemdziesiątych XX wieku pisał Scott, a następnie kontynuatorzy jego myśli. Ich zdaniem włączenie w proces badania oporu podejmowanego w małych grupach bądź indywidualnie działań pozwalało nie tylko rozszerzyć zakres formalnego repertuaru oporu, ale również zakres tego dłaczego i w jakim celu był on podejmowany.

Na podstawie analizowanego materiału empirycznego zasadne jest uznanie, że „oznaczanie przestrzeni” ukierunkowane było z jednej strony na stawienie oporu wobec działania władzy wymierzonego w prawa reprodukcyjne kobiet. Stały się one bowiem bezpośrednim bodźcem dla zaistnienia oporu, co wraz

z zaangażowaniem osób posiadających różnorodne doświadczenia, rozgałęziało się w różnych kierunkach. Okraszone osobistymi doświadczeniami pozostawianie w przestrzeni „swoich znaków” było nakierowane między innymi na budowanie własnej podmiotowości oraz emancypację spod istniejących przyzwyczajęń. Jak opowiadała LM, oznaczenie przestrzeni poprzez pozostawienie na jej stałej strukturze, jaką jest mur, osobistego oporu, stanowiło dla niej wyjście spoza uznanych zasad. Był to dla niej akt przełamujący – pozwalający z jednej strony zabrać swój głos w oporze, a z drugiej – wejść na drogę budowania własnej podmiotowości i sprawczości. W tym przypadku, podobnie jak osobista emancypacja, równie istotne było zawiązywanie się w procesie wchodzenia na jej drogę różnorodnych relacji pomiędzy aktorami protestu (nie tylko ludźmi, ale również elementami materialnymi czy przestrzeniami). Poprzez umożliwienie osobie przełamania charakterystycznego sposobu postrzegania roli przestrzeni, przedmiot taki jak lakier do paznokci stał się istotnym współtwórcą jej rodzącego się poczucia podmiotowej sprawczości. Co więcej, jak już wspominałam wyżej, podejmowane przez oznaczanie przestrzeni opory, przybierały kierunki informacyjne, edukacyjne, ale również uwidoczniające. Jak wspominała PS, zaangażowanie w przyozdabianie pomnika różnorodnymi elementami materialnymi, pozwoliło protestującym – w tym jej samej – stać się widocznymi. Wybranie miejsca znajdującego się w centralnym, a więc powszechnie odwiedzanym miejscu, a następnie, poprzez wchodzenie w relacje z różnorodnymi przedmiotami, takie jak trzymanie, przyklejanie czy układanie, umożliwiło widoczne zabranie głosu przez protestujących, tym samym, podobnie jak w przypadku jednostkowego działania LM, zyskując dla nich podmiotowy i sprawczy charakter.

Zwrócenie uwagi na wspomniane wyżej relacje jest więc o tyle ciekawe, że przekierowuje uwagę na niematerialnych, jak i materialnych aktorów zaangażowanych w wytwarzanie oporu. Rozszerzenie antropocentrycznej perspektywy dominującej w badaniu rzeczywistości (w tym przypadku oporu), pozwala, jak wspominał Latour w kontekście prowadzonych przez siebie badań, bardziej efektywnie i całościowo do niej podchodzić. Zatem na zwrócenie uwagi nie tylko na ludzkich aktorów oporu oraz włączenie ich obecności w poczet prowadzonych analiz. Daje to możliwość spojrzenia na opór z pomijanej, materialnej perspektywy, a przez to zastanowienie się nad motywacjami, przyczynami i celami prowadzonych badań z perspektywy przedmiotów materialnych czy przestrzeni, które zostały włączone do oporu jako współrzędni ludziom aktorzy (Harman, 2017, s. 152). Podążanie śladem tak zawiązujących się relacji umożliwia poszerzenie istniejących analiz oraz ich uzupełnienie, ale również może stanowić roszczenie do obecnych w dyskursie koncepcji oporu ukonstytuowanych, jak jest to widoczne już na podstawie niniejszych badań, nieadekwatnie jedynie z ludzkiej perspektywy.

Spektakle

W jednym ze swoim najważniejszych tekstów Engin Isin (Isin, 2008) podkreślał, że aby akty obywatelskie mogły zyskać potencjał zmianotwórczy, muszą być realizowane w kreatywny sposób. Jak wskazywała Leticia Sabsay (Sabsay, 2016), wspomniana przeze mnie w części teoretycznej, akty obywatelskie dążące do różnorodnych transformacji – zarówno na poziomie jednostkowym, jak i systemowym – w swojej formie i przebiegu powinny wychodzić z propozycją zaangażowania innych osób oraz zachęcać ich do wspólnego działania. Na fali protestów trwających od 2020 roku mogliśmy obserwować intensyfikację powstawania tak rozumianych form działania. Na potrzeby niniejszego artykułu umieściłam je w ramach kategorii „spektakle”. Przytoczę trzy przykładowe sposoby takiego wytwarzania oporu, które, w mojej ocenie, najlepiej pokazują zakres ich różnorodności, a także wskażą wielość materialnych elementów oraz sposobów ich wykorzystywania w trakcie podejmowanych działań. Zaprezentowana poniżej analiza opiera się przede wszystkim na narracjach zebranych w czasie prowadzonych badań. Fragmenty, w których wspominam o wspólnototwórczym potencjale podejmowanych działań, czerpię w głównej mierze z analizy sposobów, w jaki o podejmowanych działaniach opowiadały osoby badane.

Jeden z najbardziej charakterystycznych spektakli w czasie październikowych mobilizacji miał miejsce w Krakowie. To wówczas, wraz z gęstniejącymi tłumami, na ulicach miasta zaczęła pojawiać się niezwykle charakterystyczna kreacja. Jej powstanie zainspirowane było ikoniczną, ale też niezwykle ważną postacią z historii Polski. W swoim jednoosobowym spektaklu wykreowała ona punkową, postmodernistyczną wersję Stańczyka, która z czasem stała się nieodłączną częścią krakowskiej sceny oporu. Zapytana o genezę swojego pomysłu, odtwórczyni postaci opowiadała o tym w następujący sposób:

Więc wpadłam na pomysł, że zostanę Stańczyką. Tutaj celowo konkretnie użyłam feminatywu, bo no jak wiadomo, postać Stańczyka była przez lata, od samego początku, gdzieś tam od zarania sztuki, pokazywana właśnie w różnych dziełach, ale był to mężczyzna. I tak sobie wymyśliłam, że właśnie ta Stańczyka, to się nazywa, subwersywna technika prowokacji kulturowej. Czyli zapożyczam sobie coś, co już kiedyś, na przykład w sztuce powstało, jak na przykład ten obraz Stańczyka, przesuwam trochę granicę i zmieniam semantykę tego dzieła, i dopasowuję ją w konkretne rzeczy, które się dzieją obecnie, czyli Strajki Kobiet. Tam też dominował kolor czerwony. I ten Stańczyk zmienił się właściwie w Stańczykę, taką punkową wersję tej alegorii zatroskanej o swój kraj. O ten swój Kraków i te lokalne protesty. No i po prostu Stańczyka zaczęła sobie wychodzić razem z kobietami na ulice
[MO TOMASZEWSKA]

Działanie podejmowane przez artystkę miało więc z jednej strony charakter reakcyjny, a z drugiej – było efektem głębokiego zatroskania o kondycję praw kobiet oraz ich bezpieczeństwa i dobrostanu w Polsce. Stańczyka realizowała

swój opór wykorzystując różnorodne elementy materialne. Z pomocą kostiumu artystka zakorzeniła swoje działania w konkretnym kontekście – a mianowicie XV-wiecznej historii Polski. Przywołuje ona również obraz określonej postaci charakterystycznej dla wspomnianego okresu, którą na jednym ze swoich obrazów umieścił Jan Matejko. Wykorzystując raz stworzoną przez artystę wizję postaci Stańczyka, MO Tomaszewska, podejmując się subwersywnej prowokacji kulturowej najpierw korzysta z ukonstytuowanego w świadomości społecznej obrazu. Następnie przesuwa granice, zmieniając semantykę wspomnianego dzieła, dopasowując jego treści do współczesnego jej kontekstu – jakim wówczas były kobiece protesty. Wykorzystując kostium, autorka stworzyła swoją zindywidualizowaną wersję współczesnego oporu wobec działań władzy wymierzonych w prawa reprodukcyjne kobiet. Do swojego performancje'u dołączyła ona elementy takie jak transparenty z hasłami, materializujące i wspomagające akustyczną artykulację postulatów. A także stare lustro, które stało się narzędziem mającym odbijać stan współczesnej artystce rzeczywistości – uwypuklając jednocześnie to, co w niej negatywne, wymagające napiętnowania, a następnie zmiany. Spektakl Stańczyki był więc symbolicznym zabranieniem głosu w sprawie kobiet, *przesunięciem granicy* kulturowej, mającym na celu, z jednej strony silnie ukorzenienie działania w królewskiej historii Polski (a więc wskazanie na jego rangę i istotność), a z drugiej – podkreślenie negatywnej kondycji obecnego stanu praw kobiet w Polsce. Z kolei poprzez praktykę uwypuklania i piętnowania działań wymierzonych w prawa reprodukcyjne kobiet miało miejsce wysunięcie swoich roszczeń do zmiany. Zachęcając i zagrzewając kobiety do działania, Stańczyka rzuciła wyzwanie istniejącemu status quo podporządkowania, stając się wyjątkową formą jednostkowego wytwarzania oporu rozlewającego się falą swojego oddziaływania na wieloosobowe protesty.

Warto nadmienić, że w działaniu podjętym przez artystkę doszło do istotnego przejścia w zakresie celu działania, podobnie jak to miało miejsce w kontekście przemian zachodzących w sposobie postrzegania oporu. Definiując opór reaktywnie, teoretycy i teoretyczki podkreślali jego pierwotny charakter, wynikający bezpośrednio z zaistniałej negatywnej sytuacji. I podobnie było w przypadku krakowskiej artystki. Jednakże w przeciwieństwie do tego, co proponowali badacze zajmujący się oporem u podnóży rodzącej się subdyscypliny socjologii, a więc urwanie refleksji na etapie reakcji, Stańczyka wyszła poza wąski strumień patrzenia na opór jako taki. W kolejnych krokach (podobnie jak w kolejnych latach prowadzenia refleksji) cele jej działania się zmieniały, wychodząc poza jednokierunkową reakcję realizowaną jedynie przez człowieka. Wraz z rozwojem performancje'u, ewoluował on, przybierając jednostkową formę zmaterializowanego przez kostium czy trzymanego przez nią lustra konsekwentnego uwypuklania, piętnowania oraz zagrzewania do działania.

Październikowe protesty były owocne nie tylko w indywidualnie wytwarzane oporowe spektakle. W Berlinie zaprezentowane zostały zmodernizowane i uprotestowane „Dziady” Adama Mickiewicza¹⁰. Autorki i autorzy obydwu projektów osadzili swoje działania nie w XVII-wiecznej aurze święta zmarłych, ale w postmodernistycznej rzeczywistości dwóch europejskich stolic. Pomimo przeniesienia akcji spektaklu do XXI wieku, główna idea dramatu została zachowana – bowiem, podobnie jak u Mickiewicza, miało miejsce przywoływanie różnorodnych duchów. Miało to miejsce z tą różnicą, że mickiewiczowskie postaci odbywające karę za swoje potknięcia w czasie ziemskiego życia, zostały zastąpione postaciami współczesnych kobiet cierpiących ze względu na swoje zdolności reprodukcyjne. Współautorka spektaklu mającego miejsce w Berlinie opisywała go w następujący sposób:

I ten scenariusz polegał na tym, że zrobiłam dziady, tylko sfeminizowane, i to była już walka na wroga, tym wrogiem był wtedy patriarchy. Wplotłam w to takie aborcyjne opowieści kobiet. Pozmieniałam tego Konrada. Po prostu wymieszałam to i z mickiewiczowskich „Dziadów” zrobiłam taki feministyczny, antypatriarchalny manifest. Bo stwierdziłam, co dziad będzie udawał Boga to my też. No i zemsta na wroga, to wiadomo. I taki scenariusz z guślarkami, do tego wplotłyśmy właśnie wywoływanie duchów, no bo to „Dziady”. Więc wywołałyśmy ducha czarownicy z Poznania, potem Marii Janion i Różę Luksemburg – rzeczywiście wywołałyśmy ich duchy [ANNA]

Jak wynika z przytoczonej wypowiedzi, zarówno kontekst literacki oraz świat przedstawiony w utworze posłużyły jedynie jako kulturowo-literackie tło dla podejmowanego działania. Poprzez wykreowanie postaci współczesnych guślarek posługujących się racami czy sznurkami, osoby zaangażowane w działanie przywoływały duchy Polek Walczących o prawa kobiet w różnych momentach historii. Wytworzenie tego *antypatriarchalnego i feministycznego manifestu* miało swoje trzy istotne kierunki. Po pierwsze, poprzez odwołanie do wielopokoleniowej, nieustępliwej walki kobiet o własne prawa, autorki spektaklu zagrzewały do działania, podkreślając tym samym zasadność i konieczność nieprzerwanego wytwarzania oporu niezbędnego do osiągnięcia postawionych celów. Po drugie, opierając się na opowieściach osób badanych, przy wykorzystaniu licznych elementów materialnych, takich jak race czy sznurki trzymane przez uczestników

¹⁰ Wykorzystanie „Dziadów” jako narzędzia do wytwarzania oporu odbyło się już w 1967 roku. Wówczas Kazimierz Dejmek 25 listopada wystawił na deskach Teatru Narodowego „Dziady” Adama Mickiewicza, które w założeniu miały uświetniać obchody 50 rocznicy rewolucji październikowej. W praktyce stały się antyrządowym manifestem, który, po usunięciu reżysera ze stanowiska dyrektora teatru oraz usunięcia go z PZPR, stał się przyczyną pokojowego wiece studentckiego, który rozpoczął się 8 marca 1968 roku i został brutalnie stłumiony przez oddziały Milicji Obywatelskiej i ORMO. To z kolei stało się przyczyną studenckich protestów w całym kraju, które podobnie jak pierwszy wiece, były brutalnie tłumione.

i uczestniczki performance'u, miało miejsce budowanie „wspólnoty w działaniu”. Poprzez zaangażowanie w jego trwanie osób „z ulicy”, niezwiązanych na co dzień z działaniami aktywistycznymi, wspólnota ta wytwarzała się równoległe do oporu, nabierając potencjału edukacyjnego i uświadamiającego. Ponieważ, po trzecie, berlińskie „Dziady”, poprzez odwołanie do historii zmagania Polek o własne prawa oraz włączanie do wytwarzanego oporu przypadkowych osób, jak wskazywała Helle Malmvig (Malmvig, 2016), stanowiły roszczenie do wyjścia poza obowiązujący dyskurs, w przypadku omawianego spektaklu dotyczący niedopowiedzeń na temat miejsca kobiet w historii. Podejmując wspólnotowe działania, osoby uczyły siebie nawzajem na temat historii, ale również informowały o tym, co obecnie dzieje się z prawami kobiet w Polsce. Niepowtarzalnością wynikającą z zastosowanego rozwiązania konceptualnego oraz spontaniczności, „Dziady” uwypuklały istotność przywołanego problemu (Krajewski, 2008), jednocześnie wytwarzając ponadlokalną wspólnotę osób, poszerzając w wytwarzaniu oporu swoją świadomość (Lilja i Johansson, 2018, s. 84) (głównie na temat kondycji praw kobiet w Polsce, ale również polskiej kultury i przemilczeń w zakresie historii) oraz solidaryzując się w jego ramach z osobami w Polsce oraz wspierających ich opory.

Trzecim i ostatnim spektaklem, będącym przykładem teatralnej formy jego realizacji, był „spektakl o aborcji” napisany i wystawiony na podstawie historii osób mających doświadczenie aborcji na scenie przez warszawski kolektyw TerazPOLIŻ. W organizowanych przed spektaklem spotkaniach osoby zaangażowane dzieliły się swoimi opowieściami:

No więc myślę, że to jest jakieś pole do tego, jeżeli doświadczyłaś aborcji [...], boże kurwa ja nie powinnam o tym tak mówić, bo to chodzi o stygmy. Jeśli doświadczyłaś tej stygmy społecznej, bo to jest bardziej o tym, to myślę, że ten spektakl daje taką możliwość przeżycia tego bólu, który jest z tym związany. Że widzisz te kobiety, które przeszły przez to samo i mówią o tym głośno. Mówią [...], znaczy jest tam starsza kobieta z PRL-u, która mówi „Boże” [...], znaczy, bo to było tak, że myśmy spotkały się wszystkie na Zoomie, to kobiety od 20 plus do 30 plus bardzo się stresowały tą rozmową o aborcji. A laska tam 70+, która miała aborcję w PRL-u mówi „Jezus, co oni wam zrobili?”. I ja wiem, bo moja matka, moja ciotka, ten język, który udało im się mi zmienić, to mówienie o aborcji, o dziecku, o zabijaniu [DG]

Inicjatywa podjęta przez warszawski kolektyw stała się przełamującą, integrującą i twórczą formą działania przyjmującą wiele kierunków – jak postulował najpierw James Scott czy później Eric Boyd – będących efektem codziennych doświadczeń przekłutych w opór.

A kierunki te i doświadczenia były różnorodne. Wykorzystując materialną przestrzeń sceny teatralnej i przygotowanych na potrzeby spektaklu „kostiumów”, osoby swoim działaniem rzuciły wyzwanie istniejącemu status quo

dotyczącego sposobu prowadzenia narracji o aborcji w Polsce. Jak trafnie zauważyła jedna z osób badanych, przyjęty dyskurs na temat aborcji w Polsce, zarówno ten kreowany przez konserwatywne, jak i pozornie liberalne, otwarte środowiska, przyjmuje formę żalobnej narracji definiowanej przez założenie o poniesieniu straty. Takie konstruowanie narracji o aborcji opiera się na przesyconym emocjonalnymi zwrotami przedstawianiu przykładów *zabijania dzieci* oraz *traumy dla kobiet*¹¹. W rozmowach z osobami opowiadającymi o swoim doświadczeniu aborcji członkinie kolektywu TerazPOLIŻ skonstruowały bezpieczną oraz wrażliwą przestrzeń, która ostatecznie stała się wspólnotową narracją o różnorodnych doświadczeniach oraz o różnorodnym odczuwaniu i postzeganiu. Wraz z wystawieniem na scenie spektakl stał się narzędziem do wzajemnego wytwarzania w jego ramach wspólnoty:

To jest pierwszy moment, kiedy ona swojej córce [...], to też jest ciekawe bardzo. Ona swojej córce, która ma tam dwadzieścia parę lat, nie powiedziała, że miała aborcję. I ona powiedziała jej dopiero wtedy, kiedy zaczęliśmy pracować nad spektaklem. I to był efekt naszej wspólnej rozmowy. I ja pamiętam, rozmawiałam też o tym, bo mnie to zaciekało, „ale zaczekaj, jak masz też odważyć inne kobiety do coming outu, jak ty go sama nie dokonałaś?” [DG]

Opierając się na przytoczonych słowach oraz na pozostałym zebranych materiale, zasadne jest stwierdzenie, że wraz ze współprzeżywaniem doświadczenia coming outu, które miało miejsce pomiędzy osobami stojącymi na scenie a osobami oglądającymi, wytwarzała się specyficzna wspólnota. Poprzez upublicznienie intymnej sfery prywatnego doświadczenia, zarówno osoby opowiadające, jak i osoby oglądające i słuchające, nawiązując ze sobą relację współuczestnictwa, uczyniły z niej przedmiot politycznej debaty (zob. Plummer, 2003). Wraz z zaistnieniem wspomnianej wyżej relacji, w ostateczny opór zaangażowane były zarówno twórczynie spektaklu, jak i jego odbiorcy biorący udział w działaniu z teatralnych krzeseł. Relacja współuczestnictwa nie byłaby możliwa bez desek tworzących scenę oraz foteli pozwalających na zebranie widowni, które składały się na materialną przestrzeń uzewnętrznienia, niezgody oraz wsparcia i zachęcania do swoich (różnorodnych) coming outów. Zaangażowanie elementów materialnych w działania twórczyni spektaklu umożliwiło podjęcie oporu, a następnie jego trwanie w pamięci oraz (potencjalnie) przyszłej narracji osób, które miały możliwość doświadczyć widowiska. Wytwarzanie *wspólnoty w działaniu* okazało się więc możliwe dzięki, jak zwracali uwagę Celia Lury i Scott Lash (Lash i Lury, 2011), zawiązującym się relacjom pomiędzy tym, co materialne i tym, co niematerialne. Zasadne jest więc stwierdzenie, że

¹¹ <https://pro-life.pl/wp-content/uploads/2020/10/biblioteczka-pro-life-03-aborcja-podwojny-wyrok.pdf> [dostęp od 30.05.2023].

spojrzenie na opór z perspektywy relacyjnej wiązki sposobów zaangażowania, wykorzystywanych przy tym przedmiotów materialnych oraz kierunków, które przyjmuje opór rozszerza perspektywę oraz pozwala na zgłębianie tematu z kilku punktów obserwacyjnych – niezbędnych do bardziej całościowego postrzegania i badania rzeczywistości.

Protesty uliczne

Pomimo faktu, że w ramach mobilizacji mających miejsce w 2020 roku mogliśmy obserwować dywersyfikację różnorodnych form wytwarzania oporu, nieustannie istotne miejsce odgrywały w nim masowe protesty publiczne. Ich monumentalność służyła podkreśleniu skali oporu, w który angażowały się często wielotysięczne tłumy, zarówno w wielu dużych i małych miastach w Polsce. W zebranych narracjach osoby badane opowiadały o październikowym strajku w Warszawie:

Więc właśnie jak było to wydarzenie na Facebooku, to wtedy znalazłam osobę, która jechała samochodem, która też mnie właśnie zgarnęła. I dojechaliśmy po prostu do Warszawy. I razem z tymi osobami, z którymi jechaliśmy, zaczęliśmy właśnie ten strajk. No i była cała masa ludzi. W momencie, w którym po prostu, w którym byliśmy zmęczeni, bo już byliśmy tam ileś godzin, stwierdziliśmy, że czas, żeby sobie coś po prostu zjeść. I tam wyciągnęłam rzeczy z plecaczka, nie? Jestem jedną z tych osób, które zawsze mają, wiesz, apteczkę, masę jedzenia, masę picia, przygotowane na wszystko [...]. Więc jak w pewnym momencie sobie zrobiliśmy przerwę, to my tam siedzieliśmy w sumie, i gadaliśmy, bo to już było późno w ogóle, w nocy, to my tam siedzieliśmy i czekaliśmy, i ten strajk szedł. [LM]

A także w Krakowie:

No i na pewno pamiętam tak naprawdę, 28 października, kiedy uczelnie zrobiły dzień wolny i można było wyjść, i protestować, i wychodzić na ulice. To zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Nie tylko pod tym względem bezsilności, ale tego, że, nie wiem, jak łatwo było jednak być porwanym przez tłum [AM]

Jak wynika z opowieści uczestniczek i uczestników protestów, poprzez zaangażowania w działanie wytwarzała się pomiędzy nimi spontaniczna wspólnota. Aby móc dotrzeć na protesty, osoby oferowały możliwość wspólnego podróżowania samochodem czy noclegu na miejscu protestu. Wspólnota ta wytwarzała się nie tylko na poziomie przygotowywania do działania, ale również w jego trakcie. W czasie przemarszów osoby nawiązywały nowe znajomości, wymieniały się kontaktami oraz elementami materialnymi umożliwiającymi im bardziej zaangażowane i efektywne protestowanie. W wielopostulatowym zabieraniu głosu stanowiący one bowiem – na równi z podejmowanymi przez ludzi

działaniami – element kluczowy dla możliwości zaistnienia oporu (Lopez, 2015).

Tym, co szczególnie ciekawe w kontekście analizy i opisu protestów ulicznych, był fakt, że formy ich organizacji również, same w sobie, tworzyły przestrzeń różnicowania. Z jednej strony stanowiły one masowy, wielotysięczny sposób zabierania głosu, przejawiający się najczęściej zorganizowanymi przemarszami ulicznymi. Z drugiej jednak – w części przypadków – przemarsze te nie były jedynym sposobem wyrazu. Między innymi w Krakowie mieliśmy do czynienia z taką sytuację:

I zaczęto organizować takie protesty, potańcówki, dyskoteki. Pamiętam, że parę takich protestów było pod Muzeum Narodowym w Krakowie. Techno-protesty, właśnie. I pamiętam, że raz właśnie organizowaliśmy taki przemarsz, tam jeszcze połączyliśmy protest z gastronomią, no bo gastronomia też była zamknięta. Więc najpierw kolektywnie protestowaliśmy pod Ratuszem, właśnie a propos gastronomii, że ci wszyscy ludzie też stracili możliwość pracy. I później przeszliśmy całą taką ogromną grupą pod Muzeum Narodowe, gdzie właśnie odbywał się ten techno-protest [WL]

Techno-protesty były więc swoistym przedłużeniem trwania jego klasycznej – przemarszowej formy. Kończąc pochód przechodzący przez liczne ulice miasta, w ważnym jego punkcie, jakim jest Muzeum Narodowe znajdujące się przy alejach (a więc w miejscu o jednym z największych natężeń ruchu drogowego czy tramwajowego), osoby zaangażowane ponownie podjęły swój protest. Ubierając go w zmodernizowaną formę, głośną muzyką wydobywającą się z różnorodnych urządzeń nagłaśniających zaznaczały one swoją oraz manifestowanych postulatów obecność w przestrzeni publicznej. Taka forma przedłużania przemarszu ulicznego spotykała się jednak często z negatywnym odbiorem. W przekonaniu części osób badanych była ona ukrytą pod pozorem chęci brania udziału w protestach formą rozrywki, której wówczas brakowało ze względu na obostrzenia związane z pandemią COVID-19. Jak osoby badane sygnalizowały w swoich wypowiedziach, organizowanie tego typu działań, ich zdaniem, odbierało powagę prowadzonej mobilizacji. Poruszane w czasie protestów ulicznych czy innych form zaangażowania problemy, w czasie techno-protestów sprowadzone zostały do zabawy, która nie stanowiła dla części protestujących komponentu, z jakim powinny kojarzyć wieloletnią walkę o prawa kobiet.

Pomimo różnorodnego traktowania odmiennie podejmowanych protestów ulicznych, tym, co było dla nich szczególnie charakterystyczne i wyróżniające je na tle innych sposobów podejmowania oporu, był ich masowy charakter. Wielotysięczne tłumy przemierzające się ulicami wielu polskich miast i miejscowości składały się z różnorodnych osób, które, pomimo bycia częścią protestu, angażowały się w niego z odmiennie definiowanych przyczyn i mając zróżnicowane cele. Stając się częścią ulicznych tłumów, włączali się oni

w działanie chcąc uwypuklić skalę problemu poprzez uczynienie go częścią przestrzeni publicznej. Wraz z zajmowaniem ulic i przestrzeni miast przez marszerujących idea protestu docierała do przypadkowych przechodniów czy ludzi niezainteresowanych sprawą. To trwanie, podtrzymywanie i rozpowszechnianie idei protestów mogło mieć miejsce z jednej strony dzięki osobom i ich fizycznej obecności, a z drugiej – dzięki zaangażowaniu w działania przedmiotów materialnych. W narracjach osób badanych wielokrotnie pojawiały się wspomnienia o megafonach czy głośnikach, które stanowiły element umożliwiający nawigowanie wielotysięcznych protestów, ułatwiając ich swobodny, skoordynowany przebieg. W momencie ich chwilowego braku tłumy zaczynały się gubić, tracąc orientację zarówno w trasie marszu, jak i wyskandowanych hasłach. Wchodząc w różnorodne relacje z protestującymi – takie jak trzymanie czy mówienie w ich stronę – budowały one trwający w czasie opór. Jednocześnie umożliwiały one podtrzymywanie ducha protestu, wymianę ważnych informacji oraz stały się punktami orientacyjnymi (np. osoby z megafonem były postrzegane jako te, za którymi należy podążać, czy których należy słuchać). Przedmioty nawigujące nie były jedynymi elementami materialnymi umożliwiającymi zaistnienie czy trwanie protestu. Poza nimi istotną rolę w tym odgrywały środki komunikacji, takie jak samochody czy pociągi. Umożliwiały one przede wszystkim osobom protestującym docieranie na wydarzenia. Uczestnictwo w konstruowaniu oporu tego typu przedmiotów materialnych stanowiło niezwykle ciekawe zjawisko. Z jednej strony, dzięki ich uwspólnianiu, zawiązywały się między protestującymi oporowe wspólnoty, a z drugiej – możliwe stało się połączenie małych, elementarnych grup i stworzenie miejskich wspólnot protestujących na wielotysięczną skalę. Co ciekawe, badane opowiadając o swoich doświadczeniach, wspominały o *pobudzającej* mocy przemarszów ulicznych, w czasie których zaczynały czuć w sobie siłę oraz wzrastającą motywację do kontynuowania działania. Wzajemne protestowanie oraz zgrubianie *ucieleśnionego* wydźwięku oporu ułatwiały elementy materialne, takie jak transparenty, flagi czy ubrania. Posługując się różnorodnymi transparentami, protestujący umieszczali na nich slogany czy roszczenia, za pomocą których manifestowali swoje żądania, postulaty oraz stosunek do rządzących oraz ich decyzji. Za pomocą powiewających ponad tłumami flag, osoby zaangażowane czyniły esencję protestu – czyli to, dlaczego i po co się on odbywał, widocznym nie tylko w ramach tłumy, ale również poza nim, dla oczu osób niezaangażowanych w bezpośrednie działanie. Z kolei ubrania stanowiły narzędzie do utrwalania symboliki protestów w działaniu, a następnie jej powielanie – poprzez noszenie ich jako części garderoby poza samym działaniem (Lilja i Johansson, 2018, s. 84). Oznacza to, że przedmioty materialne zaangażowane w protesty uliczne z jednej strony umożliwiały jego zaistnienie poprzez docieranie osób na wydarzenia oraz jego trwanie,

dając protestującym narzędzia do wzajemnej komunikacji i zagrzewania się do działania. Z drugiej, stanowiły one elementy niezbędne do wielonarzędziowego (obok głosu akustycznego) udziału i materializowania przyjmowanego stanowiska. Umożliwiając utrwalanie i przekazywanie swoich postulatów nie tylko w ramach działania, ale również poza nimi, pozwalały na rozciąganie w czasie oporu oraz czynienie z niego kwestii „codziennej”, obecnej z protestującymi nie tylko w czasie bycia częścią wielotysięcznego tłumu.

Konkluzje i refleksje

Kobiece mobilizacje mające miejsce w latach 2020–2023 niewątpliwie stały się przestrzenią intensywnego różnicowania się sposobów wytwarzania oporu. Charakterystyczny kontekst związany z pandemią COVID-19 oraz wynikającymi z niej ograniczeniami dotyczącymi swobody zgromadzeń, a także intensyfikacja negatywnych polityk wymierzonych w prawa reprodukcyjne kobiet stały się gruntem do negocjowania tego, w jaki sposób i używając jakich narzędzi wytwarzany może być opór. Zróżnicowanie podejmowanych form oraz zwrócenie uwagi na narzędzia materialne służące do ich realizacji uwydatniło wielość przyczyn oraz celów wytwarzanych oporów, wynikających, jak podkreślał Scott czy Boyd, głównie z jednostkowego rozpoznawania opresji opierającego się na osobistych doświadczeniach.

To istotne różnicowanie we wspomnianych wyżej zakresach mogliśmy prześledzić na podstawie trzech kategorii przeanalizowanych i opisanych w niniejszym artykule. Wspomniane *oznaczanie miasta*, odbywające się przy udziale różnorodnych elementów materialnych, takich jak farby, plakaty czy ulotki, miało na celu nie tylko stanie się częścią oporu wytwarzanego w odpowiedzi na decyzję Trybunału Konstytucyjnego. Równoległe osoby zaangażowane w działanie podejmowały je w celu osobistej emancypacji mającej miejsce poprzez wspólnotowe bądź indywidualne wytwarzanie oporu, poszerzania zbiorowej świadomości czy rozpowszechnianie w przestrzeni publicznej informacji na temat prowadzonych oporów. Z kolei spektakle podejmowane w ramach październikowej fali protestów stały się symbolicznym manifestem demaskującym prawdziwą sytuację kobiet, które doświadczyły (społecznie konstruowanej) aborcji w Polsce. Poprzez uwypuklenie istniejącego problemu oraz uczynienie z niego artystycznego performance'u, osoby nawigujące spektaklami stworzyły przestrzeń do zabrania głosu, opowiedzenia swoich historii na własnych zasadach oraz konstruowania alternatywnych dyskursów i narracji, jednocześnie łącząc w procesie wytwarzania oporu osoby na co dzień z nim niezwiązane, często postronne i przypadkowe. Natomiast protesty uliczne stanowiły wielogłosowe manifesty składające się na wspólnotowo wytwarzany wielotysięczny

opór. Ukonstytuowany między innymi z rodzących się w jego czasie wspólnot, materializował się z pomocą różnorodnych przedmiotów materialnych, umożliwiających wzmacnianie przekazu oporu nadawanego przez zgromadzone na ulicach ciała i ich akustyczne głosy.

Wielość przedstawionych w artykule form wytwarzania oporu stanowi jedynie ułamek bogactwa „formalnego”, które miało miejsce w czasie kobiecych mobilizacji. Ich zmapowanie i opisanie umożliwiają jednak stwierdzenie, że działania te były żywym źródłem różnorodnych głosów, wynikających z różnorodnych doświadczeń oraz odmiennie definiowanych celów i przyczyn podejmowanych działań. Z tego powodu, ale także ze względu na charakterystyczny kontekst pandemiczny, wyrażały się one na odmiennie sposoby, stanowiące zarówno osobiste opory, jak i będące częścią masowego protestu wymierzonego w negatywne działania skierowane w prawa reprodukcyjne kobiet.

Skierowanie uwagi w stronę różnorodnych sposobów wytwarzania oporu stało się jednocześnie otwarciem przestrzeni do negocjowania sposobów mówienia o oporze skoncentrowanych jedynie na perspektywie ludzi. Jak częściowo zarysowałam w podrozdziale teoretycznym, istniejący dyskurs pisania i badania oporu koncentruje się silnie na tym, co w oporze ludzkie, pomijając istotny pierwiastek tego, co materialne. Zauważenie wspomnianej tendencji oraz zanurzenie się w materiale empirycznym dotyczącym kobiecych mobilizacji, ostatecznie skierowało moją uwagę w stronę konieczności poddania refleksji obecnego pisania i mówienia o oporze. Odnajdywanie przedmiotów materialnych w różnorodnych relacjach zarówno z innymi przedmiotami, jak i z ludźmi, poszukiwanie ich miejsca w poszczególnych działaniach, a także zadawanie sobie powtarzającego się pytania o rolę przedmiotów i materialności w procesie wytwarzania oporu odnajdują jako istotne komponenty uzasadniające konieczność wyjścia poza antropocentryczne postrzeganie oporu. Pojawiające się w niniejszym artykule „materialne” wątki stanowią pierwszą próbę odkrywania, mapowania i wstępnego analizowania procesów wytwarzania oporu z włączeniem perspektywy materialnej. Stanowi to swoiste otwarcie „czarnej skrzynki materialności oporu”, której rozpracowywanie będzie stanowiło przedmioty prowadzonych przeze mnie w kolejnych latach badań – wychodząc poza przykład kobiecych mobilizacji i eksplorując różnorodne opory przez pryzmat działań ludzi oraz przez pryzmat materialności stanowiących hybrydę perspektyw umożliwiającą bardziej efektywne przenikanie w zawiłe struktury wytwarzania oporu.

Bibliografia

- Abbey, M. (2021). Performing for the camera: Queer migration, sex work, and objecthood. *Visual Studies*, 37(4), 284–295. <https://doi.org/10.1080/1472586X.2021.1963830>

- Abriszewski, K. (2012). *Poznanie, zbiorowość, polityka. Analiza teorii aktora-sieci Bruno Latoura*. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Ackerman, P., Kruegler, Ch. (1994). *Strategic Nonviolent Conflict: The Dynamics of People Power in the Twentieth Century*. Bloomsbury Academic.
- Arendt, H. (2010). *O przemocy. Nieposłuszeństwo obywatelskie*. (W. Madej, A. Łagodzka, tłum.). Fundacja Aletheia.
- Article 19. 26.11.2020. Poland: Authorities must end police brutality and persecution of protesters and journalists. <https://www.article19.org/resources/poland-authorities-must-end-police-brutality-and-persecution-of-protesters-and-journalists/>. Dostęp od 03.09.2024.
- Attfield, J. (2020). *Wild Things: The Material Culture of Everyday Life*. Bloomsbury Visual Arts.
- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. (W. Betkiewicz, M. Bucholc, P. Gadomski, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Batorski, D., Olcoń-Kubicka, M. (2006). Prowadzenie badań przez Internet – Podstawowe zagadnienia metodologiczne. *Studia Socjologiczne*, 182(3), 99–132.
- Bennett, J. (2010). *Vibrant Matter: A Political Ecology of Things*. Duke University Press.
- Bielska, B. (2018). *Potencjał zmiany. Rezultaty działania ruchu społecznego na przykładzie aktywizmu LGBT* w Polsce*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Biuro RPO. 2.12.2020. Adam Bodnar: policyjne „kotły” – ograniczeniem praw uczestników zgromadzeń spontanicznych. <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpopo-policyjne-kotly-ograniczaja-prawa-uczestnikow-zgromadzen>. Dostęp od 03.09.2024.
- Bourdieu P. (1999). *Acts of Resistance: Against the Tyranny of the Market*. The New Press.
- Boyd, E. (2023). Memorialisation and its denial: slow resistance through derealisation in Kiruna, Sweden. *Journal of Political Power*, 16(2), 158–176. <https://doi.org/10.1080/2158379X.2023.2251110>
- Brink, E., Vargas Falla, A. M., Boyd, E. (2023). Weapons of the vulnerable? A review of popular resistance to climate adaptation. *Global Environmental Change*, 80. <https://doi.org/10.1016/j.gloenvcha.2023.102656>
- Brownlee, K. (2007). Civil Disobedience. Stanford Encyclopedia of Philosophy. <https://plato.stanford.edu/entries/civil-disobedience/#FeaCivDis>. Dostęp od 03.09.2024.
- Bryda, G. (2014). CAQDAS a badania jakościowe w praktyce. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 10(2), 12–38. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.10.2.02>
- Burawoy M. (1982). *Manufacturing Consent. Changes in the Labor Process Under Monopoly Capitalism*. The University of Chicago Press.
- Butler, J. (2015). *Notes Toward a Performative Theory of Assembly*. Harvard University Press.
- Checchi, M. (2021). *The primacy of resistance: Power, opposition and becoming*. Bloomsbury Publishing Plc.
- Chenoweth, E., Stephan, M.J. (2011). *Why Civil Resistance Works: The Strategic Logic of Nonviolent Conflict*. Columbia University Press.

- Chmielewska, M., Druciarek, M., Przybysz, I. (2017). *Czarny protest – w stronę nowego „kompromisu aborcyjnego”?* Instytut Spraw Publicznych.
- Chodak, J. (2022). Czy Solidarność 1980-1981 była ruchem rewolucyjnym? *Kultura i Społeczeństwo*, 66(4), 209–233. <https://doi.org/10.35757/KiS.2022.66.4.9>
- Chodakiewicz, M. (2004). *Between the Nazis and the Soviets: The politics of occupation in Poland, 1939-1947*. Lexington Books.
- Choudry, A. (2020). Reflections on academia, activism, and the politics of knowledge and learning. *The International Journal of Human Rights*, 24(1), 28–45. <https://doi.org/10.1080/13642987.2019.1630382>
- Chua, L., Salmond, A. (2012). *Artefacts in Anthropology*. W: R. Fardon, O. Harris, T. Marchand, C. Nuttall, C. Shore, V. Strang, R. Wilson (red.). *The SAGE Handbook of Social Anthropology*, vol.2. SAGE Publications.
- Conde, M., Walter, M. (2022). Knowledge Co-Production in Scientific and Activist Alliances: Unsettling Coloniality. *Engaging Science Technology and Society*, 8(1). <https://doi.org/10.17351/ests2022.479>
- Dahl, R. (1961). *Who Governs? Democracy and Power in an American City*. Yale University Press.
- Danahay-Reed, D. (1993). Talking about resistance: ethnography and theory in rural France. *Anthropologica Quarterly*, 66(4) 221–229. <https://doi.org/10.2307/3318065>
- de Certeau, M. (1984). *The Practice of Everyday Life*. University of California Press.
- Douzinas, C. (2014). Notes towards analytics of resistance. *New formations*, 83, 79–98.
- Drozdowski, R. (2017). Jak i po co badać wizualność protestów społecznych? *Czas Kultury*, 33(4), 21–26.
- Esmoris, M., Ohanian, M. (2022). Material Protest. A contribution from the cultural biography of things. *Ethnographies of Protests. Ethnologia Polona*, 43, 179–194. <https://doi.org/10.23858/ethp.2022.43.3004>
- Fanon, F. (1963). *The wretched of the earth*. New York: Grove Press.
- Flick, U. (2011). *Projektowanie badania jakościowego*. (P. Tomanek, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Foucault, M. (1995). *Discipline and Punish: The Birth of the Prison*. Vintage Books.
- Foucault, M. (1995). *Historia seksualności*. (B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, tłum.). Wydawnictwo Czytelnik.
- Frankfort-Nachmias, C., Nachmias, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. (E. Hornowska, tłum.). ZYSK I S-KA Wydawnictwo.
- Gibbs, G. (2024). *Analizowanie danych jakościowych*. (M. Brzozowska-Brywczyńska, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gross, J. (2000). *Sąsiedzi: Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Wydawnictwo Pogranicze.
- Harman, G. (2017). *Object-Oriented Ontology: A New Theory of Everything*. Pelican Books.
- Hollander, J., Einwohner, R. (2004). Conceptualizing resistance. *Conference: Annual Meeting of the Pacific-Sociological-Association*, 19.
- Hoy, D. (2004). *Critical Resistance. From Poststructuralism to Post-Critique*. The MIT Press Cambridge, Massachusetts; London, England.

- Isin, E. (2008). Theorizing Acts of Citizenship. W: E. Isin, Nielsen G. (red.), *Acts of Citizenship* (s. 15–43). Zed Books.
- Kliskey, A., Williams, P., Trammell, J.E., Cronan, D., Griffith, D., Alessa, L., Lambers, R., Haro-Marti, M., Oxarango-Ingram, J. (2023). Building trust, building futures: Knowledge co-production as relationship, design, and process in transdisciplinary science. *Frontiers in Environmental Science*, 11.
- Kocyba, A., Łukianow, M., Piotrowski, G. (2020). Młodzieżowe strajki klimatyczne w Polsce: kto protestuje i dlaczego? *Miscellanea Anthropologica Et Sociologica*, 21(4), 77–95.
- Kopytoff, I. (1986). The cultural biography of things: commoditization as a process. W: A. Appadurai (red.). *The social life of things. Commodities in cultural perspective*. Cambridge University Press.
- Korolczuk, E., Kowalska, B., Ramme, J., Snochowska-Gonzalez, C. (2019). *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*. ECS.
- Krajewski, M. (2013). *Są w życiu rzeczy... Szkice z socjologii przedmiotów*. Fundacja Bęc Zmiana.
- Kubik, J. (1994). *The Power of Symbols Against the Symbols of Power. The Rise of Solidarity and the Fallof State Socialism in Poland*. Pennsylvania State University Press.
- Kubisa, J. (2009). Pielęgniarki. Protesty pielęgniarek i położnych w kontekście reform ochrony zdrowia. *Raport Think Tanku Feministycznego*, nr 3.
- Lash, S., Lury, C. (2011). *Globalny przemysł kulturowy. Medializacja rzeczy*. (J. Majmurek, R. Mitoraj, tłum.). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Latour, B. (2010). *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktorów-sieci*. (A. Derra, K. Abriszewski, tłum.). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Lehtonen, T.K. (2009). How Does Materiality Matter for the Social Sciences? W: D. Colas, O. Kharkhordin (red.) *The Materiality of Res Publica. How to Do Things with Publics*. Publics.
- Lilja, M. (2022). Theorising resistance formations: reverse discourses, spatial resistance, and networked dissent. *Global Society*, 36(3), 309–329. <https://doi.org/10.1080/13600826.2022.2052020>
- Lilja, M., Baaz, M., Schulz, M., Vinthagen, S. (2017). How resistance encourages resistance: Theorizing the nexus between power, ‘Organised Resistance’ and ‘Everyday Resistance’. *Journal of Political Power*, 10(1), 40–54. <https://doi.org/10.1080/2158379X.2017.1286084>
- Lilja, M., Johansson, E. (2018). Feminism as power and resistance: An inquiry into different forms of Swedish feminist resistance and anti-genderist reactions. *Social Inclusion*, 6(4), 82–94. <https://doi.org/10.17645/si.v6i4.1545>
- Lopez, J.S. (2015). From Banned Bodies to Political Subjects: Immigrants in Protest Bundles. W: R. Van Dyke (red.). *Practicing Materiality* (s. 176–195). The University of Arizona Press.
- Lozano, A. (2018). Knowledge co-production with social movement networks. Redefining grassroots politics, rethinking research. *Social Movement Studies*, 17(4), 451–463. <https://doi.org/10.1080/14742837.2018.1457521>

- Malmvig, H. (2016). Eyes wide shut: Power and creative visual counter-conducts in the battle for Syria, 2011–2014. *Global Society*, 30(2), 258–278. <https://doi.org/10.1080/13600826.2016.1150810>
- McAdam, D. (2008). Model procesu politycznego. W: K. Górlach, P. Mooney (red.). *Dynamika życia społecznego. Współczesne koncepcje ruchów społecznych*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- McCarthy, J., Edwards, B. (2004). Resources and Social Movement Mobilization. W: D. Snow, S. Soule., H. Kriesi (red.). *The Cultural Contexts of Collective Action: Constraints, Opportunities, and the Symbolic Life of Social Movements* (s. 116–152). Blackwell Publishing.
- McCarthy, J., Zald, M. (1977). Resource Mobilization and Social Movements: A Partial Theory. *American Journal of Sociology*, 82(6), 1212–1241. <https://doi.org/10.1086/226464>
- McFarland, M. (2004). Resistance as a Social Drama: A Study of Change-Oriented Encounters. *American Journal of Sociology*, 109(6), 1249–1318. <https://doi.org/10.1086/381913>
- Medina, M. C. (2023). The feminization of resistance: The narratives of #NiUnaMenos as social transformative action. *Journal of Political Power*, 16(2), 237–253. <https://doi.org/10.1080/2158379X.2023.2251109>
- Morreall, J. (1991). The Justifiability of Violent Civil Disobedience. W: H.A. Bedau (red.), *Civil Disobedience in Focus*. Routledge.
- Nowak, A. (2011). *Podmiot, system, nowoczesność*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ostaszewska, A. (2017). Czarne protesty. Doświadczenia społeczne jako podstawa *communitas* kobiet. *Pedagogika Społeczna*, 4(66), 117–132.
- Pasieka, A. (2015). Opór, dominacja i teoria społeczna na przełomie XX i XXI wieku. W: A. Pasieka, K. Zielińska. (red.). *Opór i dominacja. Antologia tekstów* (s. 7–29). Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Plummer, K. (2003). *Intimate Citizenship: Private Decisions and Public Dialogues*. McGill-Queen's University Press.
- Polonsky, A. (2013). *The Jews in Poland and Russia: A Short History*. Liverpool University Press, Littman Library of Jewish Civilization.
- Raz, J. (1991). Civil Disobedience. W: H.A. Bedau (red.), *Civil Disobedience in Focus*. Routledge.
- Sabsay, L. (2016). Permeable Bodies: Vulnerability, Affective Powers, Hegemony. W: J. Butler, Z. Gambetti, L. Sabsay (red.), *Vulnerability in Resistance*. Duke University Press Books.
- Scott, J. (1990). *Domination and the Arts of Resistance. Hidden Transcripts*. Yale University Press.
- Scott, J.C. (1989). *Weapons of the Weak. Everyday Form of Peasant Resistance*. Yale University Press.
- Singer, P. (1991). Disobedience as a Plea for Reconsideration. W: H.A. Bedau (red.), *Civil Disobedience in Focus*. Routledge.
- Skórzyński, J. (2014). *Krótką historia Solidarności 1980–1989*. Europejskie Centrum Solidarności.

- Talpade Mohanty, Ch. (2003). *Feminism without Borders: Decolonizing Theory, Practicing Solidarity*. Duke University Press.
- Vargas, Falla A., Urinboyev, R. (2015). Everyday Forms of Resistance to the Law: An Ethnographic Study of Street Vendors in Bogotá. *Droit et société*, 3(91), 623–638. <https://doi.org/10.3917/drs.091.0623>
- Vinshagen, S. (2015). *A Theory of Nonviolent Action: How Civil Resistance Works*. Zed Books.
- Vinshagen, S., Johansson, A. (2016). Dimensions of Everyday Resistance: An Analytical Framework. *Critical Sociology*, 42(3), 417–435. <https://doi.org/10.1177/0896920514524604>
- Wyka, A. (1993). *Badacz społeczny wobec doświadczenia*. Wydawnictwo IFiS PAN.
- Zabrzewska, A., Dubrow, J. (2021). *Gender, Voice, and Violence in Poland. Women's Protests during the Pandemic*. Narodowe Centrum Nauki.
- Zalewska-Bujak, M. (2022). W poszukiwaniu nauczycielskiego oporu – na podstawie narracji nauczycieli. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 41(1), 23–40.
- Žižek, S. (2002). *Welcome to the Desert of the Real: Five Essays on September 11 and Related Dates*. Verso Books.